

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania D. L.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu
z udziałem T. spółki z o.o. z siedzibą w S.
o ustalenie ubezpieczenia społecznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 8 czerwca 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej T. sp. z o.o. z siedzibą w S. od wyroku
Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 maja 2025 r., sygn. akt III AUa 975/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

H.P.

UZASADNIENIE

W wyroku z 15 maja 2025 r., sygn. akt III AUa 975/23, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – w sprawie z odwołania D. L. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu przy udziale T. Spółki z o.o. z siedzibą w S. – oddalił apelację D. L. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z 15 czerwca 2023 r., sygn. akt VIII U 1795/21, w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu z 16 czerwca 2021 r., Nr [...], w której organ rentowy stwierdził, że D. L. jako pracownik u płatnika składek T. Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2019 r.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego płatnik składek zaskarżył skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że w niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne na tle rozumienia art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 § 1 k.p., a mianowicie, czy osoba, która jako większościowy wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła umowę o pracę ze spółką i wykonywała pracę o cechach podporządkowania, może skutecznie podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu tego stosunku pracy - również w okresie, gdy posiadała kontrolę właścicielską nad spółką - jeżeli po zbyciu udziałów i ustaniu funkcji zarządczej nadal kontynuowała zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, podlegając już bezpośrednio nowemu właścicielowi lub zarządowi?

Odwołujący się D. L. w odpowiedzi na skargę kasacyjną poparł w całości wystosowaną przez płatnika składek skargę kasacyjną oraz wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się płatnika składek nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne

(art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W świetle utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na określeniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na którego tle to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (T. Wiśniewski (w:) D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzuski, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505³⁹, Warszawa 2021, art. 390; M. Manowska (w:) Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2025, art. 390). Głównym zadaniem omawianej instytucji jest zapewnienie prawidłowej wykładni i doprowadzenie do jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych (K. Osajda, Przesłanki odmowy podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy w postępowaniu cywilnym, (w:) J. Gudowski, K. Weitz (red.), Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Erecińskiego, t. 1, Warszawa 2011, s. 427 i n.; T. Wiśniewski, Przebieg procesu cywilnego, Warszawa 2013, s. 383), z czym wiąże się zaufanie obywatela do interpretacji sądowej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999, nr 3, poz. 40; J. Lemańska, 5.3. Zasada ochrony uzasadnionych oczekiwań a zasada zaufania obywateli do organów państwa (w:) Uzasadnione oczekiwania w perspektywie prawa krajowego i regulacji europejskich, Warszawa 2016). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy.

Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń; 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu; 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą; 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście zasadnicze wątpliwości. Ta istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej. Ograniczenie się przez skarżącego do pytania nie jest wystarczającym określeniem zagadnienia prawnego, jeżeli zagadnienie prawne nie zostało oderwane od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych oraz przedstawione bez odniesienia się do ogólnych problemów interpretacyjnych celem służenia wyjaśnieniu prawa (postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 lutego 2017 r., I CSK 555/16, LEX nr 2255332; 12 marca 2025 r., I USK 345/23, Lex nr 3845591; 24 września 2025 r., I CSK 2125/25, LEX nr 3916284; 26 stycznia 2026 r., I USK 419/26, LEX nr 4018692; 24 lutego 2026 r., I USK 682/26, LEX nr 4030999; 26 marca 2026 r., I CSK 422/26, LEX nr 4039541), a także nie przeprowadzono analizy wskazującej na jego istotność, ponadto nie wykazano, dlaczego zagadnienie to jest istotne w niniejszej sprawie (postanowienia Sądu Najwyższego z: 26 maja 2022 r., I CSK 1069/22, LEX nr 3448150; 27 listopada 2024 r., I CSK 3581/23, LEX nr 3786932; 21 stycznia 2026 r., I USK 152/26, LEX nr 4015783; 24 lutego 2026 r., I USK 661/26, LEX nr 4030998).

Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), jak i nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162;

23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; 3 marca 2020 r., II PK 36/19, LEX nr 3034647; 12 maja 2020 r., I UK 128/19, LEX nr 3026475; 8 czerwca 2022 r., I CSK 2196/22, LEX nr 3359616; 22 stycznia 2026 r., I USK 289/26, LEX nr 4083435). Zasygnalizować można jedynie, że hipoteza to przypuszczenie, niepewna wypowiedź, założenie badawcze, które ma na celu wyjaśnić określone zdarzenia oraz fakty lub przewidywać wystąpienie nowych; jest stawiana w celu odkrycia pewnych praw i uogólnień (S. Nowak, Metodologia badań społecznych, Warszawa 2007, s. 33).

Analizą interpretacyjną sygnalizowanej w uzasadnieniu wniosku kwestii zajmował się już Sąd Najwyższy – w postanowieniu z 3 lutego 2026 r., I USK 607/26 – Lex Nr 4020340, Sąd Najwyższy stwierdził, że argumentami przeciwko dopuszczalności pracowniczego zatrudnienia członka zarządu będącego jedynym wspólnikiem spółki kapitałowej jest przede wszystkim brak w tym przypadku podporządkowania pracownika poleceniom pracodawcy, stanowiącego konstytutywną cechę stosunku pracy. Wskazuje się, że podporządkowanie pracownika "samemu sobie", jest pojęciowo wykluczone. W społeczno-ekonomicznej pozycji jedynego wspólnika prowadzącego sprawę swojej spółki status wykonawcy pracy jest tak zdominowany przez status właścicielski, że staje się jedynie jego funkcjonalnym elementem, a jedyny wspólnik nie tylko nie wykonuje poleceń swego pracodawcy, ale jest też od niego niezależny ekonomicznie i wręcz dyktuje mu sposób działania. Jedyny wspólnik nie świadczy pracy na cudzą rzecz i cudze ryzyko, ale pracuje we własnym zakładzie, we własnym interesie, a zatem na własny rachunek. W doktrynie prawa pracy i w orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestionowana jest możliwość pracowniczego zatrudnienia członka zarządu będącego jedynym wspólnikiem spółki kapitałowej (uchwała Sądu Najwyższego z 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995, Nr 18, poz. 227; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNP 1997, Nr 17, poz. 320; wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1998 r., II UKN 131/98, OSNP 1999, Nr 14, poz. 465; Z. Hajn, Zatrudnianie się we własnym zakładzie pracy w świetle ustrojowych podstaw prawa pracy, (w:) Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, XVIII Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Warszawa 26 - 29 maja 2011 r., red. L.

Florek, Ł. Pisarczyk, Warszawa 2011, s. 193 i n.). Argumentami przywołanymi przeciwko dopuszczalności pracowniczego zatrudnienia członka zarządu będącego jedynym wspólnikiem spółki kapitałowej jest przede wszystkim brak w tym przypadku podporządkowania pracownika poleceniom pracodawcy, stanowiącego konstytutywną cechę stosunku pracy.

Wskazuje się, że podporządkowanie pracownika "samemu sobie", jest pojęciowo wykluczone (uchwała Sądu Najwyższego z 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995, Nr 18, poz. 227; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNP 1997, Nr 17, poz. 320). Podnosi się także, że w społeczno-ekonomicznej pozycji jedynego wspólnika prowadzącego sprawę swojej spółki status wykonawcy pracy jest tak zdominowany przez status właścicielski, że staje się jedynie jego funkcjonalnym elementem, a jedyny wspólnik nie tylko nie wykonuje poleceń swojego pracodawcy, ale jest też od niego niezależny ekonomicznie i wręcz dyktuje mu sposób działania (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1998 r., II UKN 131/98, OSNP 1999, Nr 14, poz. 465). Jedyny wspólnik nie świadczy pracy na cudzą rzecz i cudze ryzyko, ale pracuje we własnym zakładzie, we własnym interesie, a zatem na własny rachunek (Z. Hajn, Zatrudnianie się..., s. 195). Sąd Najwyższy w wyroku z 11 września 2013 r., II UK 36/13 – LEX nr 1391783, uznał, że jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje "wchłonięty" przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Inaczej mówiąc, tam, gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) jest zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o., nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie wspólników. Za dopuszczalne należy uznać zawarcie umowy o pracę przez jedynego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ze spółką, jeżeli funkcje zarządu wykonują inne

osoby oraz pod warunkiem, że praca spełnia warunki pracy właściwej dla stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2018 r., I UK 575/16, LEX nr 2488094). Jednocześnie jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 18 lipca 2023 r. (III USKP 83/22, OSNP 2024, Nr 1, poz. 12) podważenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy wskazanego przez płatnika w zgłoszeniu do tych ubezpieczeń zgodnie z wolą ubezpieczonego, nakłada na organ rentowy powinność rozstrzygnięcia w innym postępowaniu o podleganiu ubezpieczeniom na innej podstawie (na przykład z tytułu umowy o świadczenie usług).

W postanowieniu z 27 marca 2025 r. (III USK 403/24, Lex Nr 3853564) Sąd Najwyższy stwierdził, że w świetle cech stosunku pracy oraz ustroju prawa pracy, jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje "wchłonięty" przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Jedyny wspólnik w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie wspólników. Konfiguracja, która stanowi faktyczne połączenie pracy i kapitału wyklucza dopuszczalność nawiązania stosunku pracy z własną spółką i podleganie takiego wspólnika pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, niezależnie od rodzaju czynności (wykonawcze czy zarządzające), jakie miałyby być realizowane w ramach umowy o pracę. W konsekwencji, aby zatrudnienie przez spółkę wspólnika dominującego stanowiło pracowniczy tytuł ubezpieczeniowy, stosunek pracy musi być rzeczywiście realizowany i nosić cechy wynikające z art. 22 § 1 k.p., w tym podporządkowanie pracownicze.

Zaskarżony rozpatrywaną skargą kasacyjną wyrok Sądu drugiej instancji jest zgodny ze wskazanym wyżej stanowiskiem judykatury w zakresie analizy interpretacyjnej przedmiotowej kwestii.

Sądy obydwu instancji przyjęły, że kwestią wymagającą zbadania w niniejszym postępowaniu stało się ustalenie, czy relacja łącząca wnioskodawcę z T.

Spółka z o.o. nosiła znamiona stosunku pracy, a przy ustalaniu istnienia stosunku pracy konieczna jest oprócz stwierdzenia osobistego świadczenia pracy przez pracownika i wypłacania mu wynagrodzenia także ocena, czy występuje pracownicze podporządkowanie, a więc wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy. Z tego punktu widzenia, w przypadku spółki z o.o. (w której większość udziałów ma ta sama osoba fizyczna) zdecydowanie dominuje pogląd, że jedyny (lub niemalże jedyny) wspólnik spółki, pełniący jednocześnie funkcję prezesa zarządu, co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy. W okolicznościach niniejszej sprawy status pracownika został zdominowany przez rodzinny charakter spółki i właścicielski status wspólnika spółki, który wykonuje czynności na rzecz samego siebie (we własnym interesie i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne). W sytuacji D. L., skoro był on, ekonomicznie rzecz ujmując niemalże jedynym właścicielem Spółki T. sp. z o.o. i jej Prezesem, nie mógł zatem zatrudnić "samego siebie". Nie można przy tym podzielić poglądu skarżącego, że w rozpoznawanej sprawie doszło do powstania rzeczywistego stosunku pracy (a nie tylko do zawarcia formalnej umowy o pracę), ponieważ nawiązany stosunek pracy nie dotyczył stanowiska członka zarządu spółki a specjalistycznego stanowiska. W niniejszej sprawie nastąpiło niejako wchłonięcie statusu pracownika przez status właściciela kapitału (pracodawcy) i osoby zarządzającej Spółką (przełożonego). Zatem nie możemy mówić o podporządkowaniu pracowniczym - nawet w ramach autonomicznego podporządkowania. W konsekwencji zdaniem Sądu drugiej instancji umowa o pracę zawarta w dniu 1 stycznia 2019 r. nie stanowiła tytułu podlegania wnioskodawcy pracowniczym ubezpieczeniom społecznym. Stosunek pracy zakłada bowiem wykonywanie przez pracownika pracy podporządkowanej kierownictwu pracodawcy, czyli przede wszystkim stosowanie się do poleceń pracodawcy oraz ponoszenie przez pracodawcę (a nie przez pracownika) pełnego ryzyka ekonomicznego, technicznego i osobowego.

Skarżący w uzasadnieniu wniosku nie przedstawił przekonującej argumentacji polemicznej, którą wykazałby, że w sprawie rzeczywiście występuje przyczyna przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określona w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Uzasadnienie wniosku – poza postawieniem ogólnikowego pytania – nie

określa w swojej konstrukcji odpowiedniego wyводу jurydycznego, którym skarżący przedstawiłby występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Element postawionego pytania dotyczący oceny konsekwencji zbycia udziałów i ustania funkcji zarządczej wnioskodawcy nie uwzględnia w swojej konstrukcji tego, że do przedmiotowych zmian doszło w pierwszej połowie 2023 r., a zaskarżona w niniejszym postępowaniu sądowym decyzja organu rentowego została wydana 16 czerwca 2021 r.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[a.ł]